

*Sygn. akt XVII Ka 135/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Protokolant: st. prot. sąd Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanna Woltmann-Frankowska

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2017 r.

sprawy **P. S.**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 listopada 2016 r. – sygn. akt II K 15/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. Zwalnia oskarżoną od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania odwoławczego, w tym od opłaty za II instancję.

Jarosław Komorowski

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2016 roku wydanym w sprawie II K 15/16 Sąd Rejonowy w Rawiczu uznał oskarżoną P. S. za winną popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (k. 54-54v).

Przedmiotowy wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w całości na korzyść oskarżonej jej obrońca. Apelujący zarzucił orzeczeniu Sądu I instancji błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść orzeczenia. Zdaniem skarżącego mylnie uznał Sąd meriti, że podsądna wypełniła swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., w tym w szczególności, iż oskarżona w chwili zawierania umowy z pokrzywdzoną nie miała zamiaru jej niewykonania. Nadto w części motywacyjnej apelacji odwołujący wskazał na naruszenie art. 5 § 2 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzuconego jej czynu, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rawiczu oraz o przyznanie kosztów obrony przed Sądem Odwoławczym (k. 74-75).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może zostać uznany za trafnie podniesiony, wtedy i tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że w istocie popełniony błąd wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Błąd ten determinuje natomiast nieznanostwo określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywającym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, bądź oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych. Z lektury apelacji

wynika, że apelujący neguje ocenę dowodów oraz polemizuje z dokonanymi przez Sąd meriti ustaleniami faktycznymi, które są odmienne od jego oczekowań. Wskazać zatem należy, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności określonych dowodów i niewiarygodności innych, wyrażające się w ostatecznie wydanym rozstrzygnięciu, nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów wtedy gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku sprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;
- wszystkie okoliczności przemawiającego na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego zostały należycie rozważone;
- oraz gdy przekonanie to zostało wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia, umotywowane w uzasadnieniu wydanego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd Rejonowy spełnia powyższe wymogi i w żadnej mierze nie można jej przypisać miana dowolnej. Apelujący ogranicza się natomiast tylko do polemiki z trafnymi ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Rejonowy w tej sprawie. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w istocie sprowadza się do wykazania rozbieżności między stanem faktycznym ustalonym przez Sąd I instancji, a oceną materiału dowodowego dokonaną przez apelującego, opartą na odosobnionych wyjaśnieniach oskarżonej P. S., kwestionujących popełnienie przypisanego jej czynu i dlatego też nie mógł być uwzględniony.

Przechodząc do szczegółowego omówienia zarzutów podniesionych przez obrońcę, wskazać należało, iż istota zabronionego zachowania przy oszustwie polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem. Celem zaś działania sprawcy jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Osoba popełniająca przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., może posłużyć się trzema alternatywnie wskazanymi w tym przepisie metodami: wprowadzeniem w błąd, wyzyskaniem błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętego działania. Wprowadzenie w błąd polega na tym, że sprawca swoimi podstępными zabiegami doprowadza inną osobę do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy, a przy tym czynność ta musi poprzedzać rozporządzenia mieniem dokonane przez pokrzywdzonego. Oczywiście jest to, że zamiar, o ile nie został wyartykułowany przez oskarżonego, musi być odtworzony poprzez weryfikację okoliczności przedmiotowych sprawy.

Należało więc przypomnieć skarżącemu, iż P. S. podała pokrzywdzonej fałszywe dane jeszcze przed dokonaniem przez nią płatności. Sąd Okręgowy miał rzecz jasna na względzie wyjaśnienia podsądnej, w których wskazywała, jakoby uczyniła tak tylko z uwagi na wcześniejsze skazanie. Trafnie jednak podkreślił Sąd Rejonowy, że z informacji zebranych na temat oskarżonej wynikało, iż nie posiada ona dzieci, a z zawodu jest fryzjerką. W ogłoszeniu zamieszczonym na stronie internetowej P. S. przedstawiła siebie natomiast jako księgową, przebywającą aktualnie na urlopie wychowawczym. Trudno więc wytłumaczyć treść wspomnianego anonsu inaczej, niż chęcią dokonania przestępstwa oszustwa. Ilość błędnych danych podanych przez oskarżoną przy pierwszym kontakcie z pokrzywdzoną, aż nadto świadczy o jej oszukańczym zamiarze. Ponadto należało zaznaczyć, iż podsądna, przytaczając informacje konieczne do wykonania przelewu na jej rzecz, wskazała intencjonalnie na miejsce zamieszkania w K., w którym w rzeczywistości nie zamieszkiwała. Bez znaczenia jest więc podkreślona przez odwołującego okoliczność przesłania przez oskarżoną ankiety dla pokrzywdzonej. Fakt ten nie może doprowadzić do jej uniewinnienia. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że P. S. zaprzestała w pewnym momencie odbierać połączenia telefoniczne od pokrzywdzonej oraz nie odpisywała na korespondencję elektroniczną. Należy podkreślić, że podsądna nie wyraziła zgody na zawarcie umowy na piśmie, ani też na płatność ratalną, a ostatecznie nie zwróciła wpłaconej jej kwoty oraz nie wykonała usługi. Z powyższego wynika jednoznacznie, iż P. S. nie miała w momencie zawierania umowy, ani również w okresie późniejszym zamiaru jej wykonania.

Wybór niekorzystnej dla oskarżonej wersji zdarzenia był poprzedzony zgodną z regułami art. 7 k.p.k. oceną całokształtu materiału dowodowego, co przeczy tezie odwołującego, jakoby w realiach przedmiotowej sprawy wystąpiły niedające się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Rejonowy poczynił stanowcze ustalenia faktyczne, a wymowa dowodów uprawniała go tylko do wydania rozstrzygnięcia skazującego.

Sąd Okręgowy dokonał analizy wyroku Sądu I instancji pod kątem względnej przesłanki odwoławczej zawartej w art. 438 pkt 4 k.p.k. Oceniając karę wymierzoną P. S. stwierdzić należało, że nie można przypisać jej miana rażąco niewspółmiernej. Przepięstwo z art. 286 § 1 k.k. jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Już pobieżna weryfikacja zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że wymierzona oskarżonej przez Sąd Rejonowy kara 7 miesięcy pozbawienia nieznacznie tylko przekracza dolny próg ustawowego zagrożenia. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że biorąc pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu podsądnej, orzeczenie takiej kary jest wystarczające i spełni w należyty sposób cele prewencji wobec oskarżonej oraz społeczeństwa. P. S. to osoba odpowiadająca w warunkach recydywy. Jej dane o karalności jednoznacznie wskazują, że popełnione przez nią przestępstwa przeciwko mieniu stanowią przyjęty sposób na życie, gdy przebywa ona na wolności. Jej izolacja w warunkach zakładu karnego jest więc koniecznością. Weryfikacja dalszych rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym wyroku, które Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy, nie dostarczyła powodów do ich korekty.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 roku Nr 49, poz. 223 ze zm.), Sąd Okręgowy zwolnił oskarżoną od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów postępowania odwoławczego oraz nie wymierzył jej opłaty, uznając że skoro podsądna ma w perspektywie odbycie kary pozbawienia wolności, co może skutkować ograniczeniem jej możliwości pozyskania źródeł finansowych, to dodatkowo obciążanie jej także kosztami postępowania odwoławczego byłoby dla niej zbyt uciążliwe.

Jarosław Komorowski